

W dniach od 7 do 10 października br. nasza księżnica zaprosiła mieszkańców i gości, by opowiedzieć o Ukrainie, przybliżyć choć trochę ten kraj i jego mieszkańców. Na co dzień, w naszym mieście możemy spotkać Ukraińców, u nas pracują, uczą się, robią zakupy. Warto więc poznać kulturę, historię i tradycję tego kraju. Zaczęliśmy od spotkania z panią Marią Nowosad, pedagogiem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Juliusza Zarębskiego, a z zamiłowaniem podróżniczką, która na podstawie swoich doświadczeń i przeżyć opowiedziała o trzech swoich pobytach na Ukrainie. Udaliśmy się m.in.: do Lwowa, Odessy, Żółkwi, Drohobycza oraz Krzemieńca - miasta urodzenia Juliusza Słowackiego. Z kolei wtorkowe popołudnie wypełniła nauka języka polskiego dla osób rosyjskojęzycznych. Sąsiedzi zza wschodniej granicy mieli możliwość zapoznać się z kulturą polską i podstawami języka polskiego.

Ostatnie spotkanie z Ukrainą przebiegło na styku dwóch kultur: ukraińskiej i polskiej, a to za sprawą lietarcko-muzycznego spotkania z Oleną Leonenko-Głowacką, Ukrainką od 30 lat żyjącą w Polsce - pieśniarką, choreografką i aktorką. Podczas wydarzenia Olena Leonenko-Głowacka z dużą wrażliwością opowiedziała o swoich korzeniach, o nieżyjącym mężu, pisarzu Januszu Głowackim, o pracy na planie serialu „Barwy szczęścia”. Gość podzielił się z nami przemyśleniami - warto w tym miejscu kilka przytoczyć: „Pamiętaj, że ludzie, którzy są na widowni wiedzą więcej”, „Wyzwolić z klatki serce - to zadanie artysty”, „Pieśni, jak książki są żywymi istotami”. Artystka wprowadziła publiczność w magiczny nastrój, wykonując a'capella pieśni ludowe, co zachęciło zgromadzonych do śpiewu. Ponadto każdego dnia czytelnicy mogli sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą tego kraju, biorąc udział w quizie.







